

Gazeta Olsztyńska

Organ Związku Polaków w Prusach Wschodnich.

„Gazeta Olsztyńska“ z dodatkami „Gość Niedzielny“ „Spodarz“ wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Przedpłata wynosi kwartalnie 9 marek. — Wskazania przyjmuje się za opłatą 50 fenigów za miesiąc i 100 za pół roku — Przy dochodzeniu do adresata należy dołączyć wszelkie rabaty upadają.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie młody, stary.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Drukami i nakładem: Joanny Pieniężnej.
Redakcja i Administracja w Olsztynie, Mühlenstr. 2.

Telefon nr. 531.

Listy do redakcji należy adresować:
„GAZETA OLSZTYŃSKA“ — ALLENSTEIN, OPR
Redaktor: Ludwik Łydko.

Telegramy.

General Niessel o G. Śląsku.

Warszawa, 5. 1. 21. (PAT) Szef francuskiej misji dyplomatycznej w Polsce general Niessel wygłosi wkrótce wykład o Górnym Śląsku.

Powrót komisji.

Warszawa, 5. 1. 21. (PAT) Komisja międzysojusznicza wydelegowana przez Ligę Narodów dla zbioru spraw polsko-litewskich powróciła z Wilna do Warszawy.

Stan zdrowia Naczelnika Państwa.

Warszawa, 5. 1. 21. (PAT) Stan zdrowia Naczelnika Państwa, który przed kilku dniami zaniemógł, znacznie się polepszył.

Sprawa wiceprezesa.

Warszawa, 5. 1. 21. (PAT) Dzisiaj rano spodziewają się przyjazdu prezydenta ministrów Witosa. Sprawa ustąpienia wiceprezesa ministrów Daszyńskiego.

Dementi.

Warszawa, 5. 1. 21. (PAT) Wiadomość o zamienionej podróży ministra spraw zagranicznych Sapiehy do Bukaresztu podana przez pisma paryskie jest nieprawdziwą.

O Górny Śląsk.

Bytom, 5 stycznia. (PAT) Polski Komisariat Plebiscytowy na Górnym Śląsku wydał następującą odezwę do społeczeństwa polskiego: Rodacy! W pierwszej połowie marca odbędzie się plebiscyt, który rozstrzygnie na G. Śląsku, czy odwieczny ten kraj polski, odznaczający się dzielnym poczuciem patriotycznym ludu oraz wielkimi bogactwami połączy się z naszą ojczyzną, czy też nadal pozostanie w pruskiej niewoli. W walce o połączenie się z Macierzą Polską, lud górnośląski odzywa się do całego narodu polskiego o pomoc moralną i materialną dla faktycznego przeprowadzenia akcji plebiscytowej, szczególnie zaś dla sfer rządzących i kontrolowania list wyborczych oraz do przewiezienia wyborców chorych i opieszalszych do urn wyborczych. Potrzeba nam przede wszystkim środków komunikacyjnych. Dla tego prosimy wszystkich wyborców posiadających samochody, aby udzieliłi tychże do akcji plebiscytowej. Listy zgłoszenia nadesłać należy do Komitetu Zjednoczenia Górnego Śląska z Polską w Warszawie i do Towarzystwa Obrony Kresów Zachodnich w Krakowie.

Ambasador Gibson ustępuje.

Warszawa, 5. 1. 21. (PAT) Pisma mówią, że ambasador Stanów Zjednoczonych w Warszawie Gibson opuszcza wkrótce swe stanowisko. Przyczyna ustąpienia ma być następująca: Jako członek partii demokratycznej Wilsona został on przez samego byłego prezydenta na to stanowisko mianowany. Obecnie zaś jako osobisty przyjaciel Wilsona uważa za właściwe razem z nim ustąpić.

Tajne organizacje niemieckie w Nadrenji.

Paryż. Gazety francuskie donoszą, że Niemcy w Nadrenji nie stosują się do prawnych przepisów i zarządzeń władz koalicyjnych, natomiast tworzą tajne i pokątne organizacje przeciwko tym zarządzeniom. Z tego powodu liczne niemieckie organizacje zostały rozwiązane. Zakazano również cały szereg gazet niemieckich. Wobec tych energicznych zarządzeń Niemcy od razu spokornieli i spotulniali i głoszą — jak zwykle — że są najniewinniejszymi w świecie barankami.

Obecne położenie Polski.

W pismach niemieckich czytamy wiele o wewnętrznym i zewnętrznym położeniu Polski. Oczywiście są to wiadomości rozszerzane tendencyjnie, aby obniżyć Polskę przed światem i utrwalic przekonanie, że Polska jest jedynie państwem sezonowym i niezdolnym do stałego istnienia. Rozumiemy dobrze co jest celem rozsiewania tych kłamliwych poglądów, o smutnym rzekomo położeniu Polski.

Zważyć należy, że odrodzenie Polski przekreśliło wszystkie zdobycze całej dwuwiekowej polityki Prus. Tego Niemcy zapomnąc nie mogą i pomimo że Polska pragnęła i pragnie dotąd zawrzeć z tem państwem jakiś sąsiedzki sojusz, Niemcy uważają Polskę stale jako jednego ze swych wrogów. Panuje też powszechne mniemanie, że Niemcy o ile podniosą się z klęski zadanej im przez wojnę światową, obrócą swe siły przeciw Polsce. I z tem liczy się bez wątpliwości polityka Polski, bez względu na stronictwa jakie przeważać mogą w danej chwili w rządzie.

Nie może nas zatem zadziwić, wszelkie chociażby nieprawdopodobne i fantastyczne określenie obecnego położenia Polski przez Niemców. Ale najmniej czujemy się w obowiązku przedstawić naszemu ludowi całą i rzeczywistą prawdę o wewnętrznym i zewnętrznym położeniu państwa polskiego.

Z Nowym Rokiem 1921, zaczyna Polska czwarty rok swego istnienia, jako państwo po półtora wieku znówu, niepodległe i prowadzące własny żywot państwowy. Tak koniec pierwszego, jak i drugi i trzeci rok, był okresem przełomu, walk i ofiar, planów i przygotowań. Polska powstała cudem Najwyższego do życia państwowego i niepodległego, ale stanęła ofiarą jako państwo sprzymierzone z Koalicją i jakkolwiek objęła z początku niezbyt wielki obszar ziemi, dziś granice Polski obejmują bez mała wszystkie ziemie zamieszkałe przez ludność polską.

I od początku Polska poszła zwycięsko naprzód, gromadziła swe siły i użyła rozumnie jakkolwiek nie wszędzie ze szczęśliwym rezultatem, tej bądź co bądź mocarstwowej potęgi, jaka jej przypadła w udziale. Przypomnimy w najkrótszych słowach wypadki, jakie przeżyła Polska, przez całe trzy lata swego istnienia.

W grudniu 1918 roku datuje się oswoobodzenie Wielkopolski kiedy to w tych samych dniach roku 1919, powiały polskie sztandary w Poznaniu i Gnieźnie. Przez następne pół roku toczyły się walki z Ukraińcami, a ich rezultatem jest pozostawienie na wnoczne czasy, Galicji Wschodniej przy Polsce. Równocześnie z zaczęciem tych walk napadli Czesi zdradziecko na Śląsk Cieszyński, gdzie mocą Koalicji zarządzony został plebiscyt. Od kwietnia 1919 roku datuje się ofensywa przeciw bolszewikom, a w pięć miesięcy później posunęły się wojska polskie do Dzwiny, Berezyny i zajęły również Kamiennicę Podolski. W czerwcu ogłoszony został traktat pokojowy, regulujący zachodnie granice Polski. W jesieni tego roku wybuchło powstanie na Górnym Śląsku przeciw Niemcom, jako niezbity dowód polskości tej ziemi. Tak też rok 1919 był dla Polski rokiem względnie dobrym a chociaż nie spełnił jej pragnień, jednak ułatwił i przygotował podwaliny do mocarstwowego stanowiska Polski.

Rok następny 1920, jakkolwiek przyniósł niezbyt pomyślne wypadki, ale z drugiej strony w tym roku spełniła Polska doniosłe zadanie wobec pokoju świata, obrony cywilizacji i wiary katolickiej. Pierwsze półrocze przyniosło Polsce — jakkolwiek nie z jej winy — przegraną na Warmji i Mazurach, ale też w tym czasie odzyskała Polska z powrotem połowę Śląska Cieszyńskiego, Spiża i Orawy. W drugim półroczu odparła Polska zwycięsko bolszewików ze swych granic, ratując tem samym cywilizację Zachodu od zalewu barbarzyństwa. Zawarty został zwycięski pokój, który powiększył prawie w dwunastobój granice Polski i utrwalił jej mocarstwowe znaczenie.

Obecny rok 1921 będzie okresem urzeczywistnie-

nia zadań Polski, okresem jej rozbudowy wewnętrznej i zewnętrznej. W ubiegłych latach podkładało się podwaliny pod oba skrzydła ojczyznego gmachu, na Wschodzie i Zachodzie, w bieżącym roku wznieśliśmy swe mury wewnętrzne i zewnętrzne niby pod dom mieszkalny, wygodny, bezpieczny i zastosowany do potrzeb wielkiej rodziny polskiej.

Ale trudno też zaprzeczyć, że praca ta ciężka i wymagająca jeszcze dużo trudów i mozolów. Trudno zaprzeczyć, że nie wszystko w Polsce idzie, jak się powinno. Lecz powiedzieć śmiało można, że w Polsce nie dzieje się gorzej niż w innych krajach. Powiedzieć nawet można, że Polska okazała w trudnych warunkach dużo zdolności, i zmysłu państwowo — twórczego. Patriotyczna świadomość przynika szerokie masy społeczeństwa polskiego i działa nawet na obce narody imponująco. Polska zwalcza z podziwianą godną siłą wszelkie trudności i okazuje potężną żywotność której ani niewola półtorowiekowa przytłumić nie zdołała.

Ale zważyć trzeba, że Polska jest państwem młodem i rozwijającym się dopiero. Powstała ze zjednoczenia dzielnic, które przez wiek z górą żyły pod obcym jarzmem, odmienne posiadały prawa jak i stosunki gospodarcze i polityczne. Trudno w trzech latach dokonać całkowitego zespolenia tych dzielnic. Być może, że Polska posiada nietaką administrację, jaką by mieć chciała. Bo też jedynie Galicja miała możliwość kształcenia swych synów w ojczyściej szkole i w służbie administracyjnej. Powoli wyrabiają się obecnie i siły z innych dzielnic, tak że za jakiś czas administracja w Polsce funkcjonować musi bez zarzutu.

Co do stosunków ekonomicznych, to wyciężona praca całego społeczeństwa polskiego, powodowała musi zwyzkę polskiej waluty, a tem samym i znaczne obniżenie cen środków żywnościowych. Potrzebna jest przede wszystkim normalna forma życia gospodarczego, czyli innemi słowy wolny handel żywności i wszelkich towarów. A do tego przyczyni się w dużej mierze szczęśliwe odzyskanie Górnego Śląska.

Wiemy doskonale, że wszystkie państwa przechodzą obecnie okres bardzo ciężki. Podobnie i Polska, która przetrwała szczęśliwie okres wojenny i przetrwać też musi i ciężki okres gospodarczy. Przy zespoleniu całego społeczeństwa polskiego i w należytem zrozumieniu obowiązków wobec państwa, Polska już w najbliższym czasie, dojść musi do równowagi finansowej i gospodarczej.

Zewnętrzne położenie Polski, zaczyna się przedstawiać coraz to w jaśniejszych ramach. Temat ten poruszymy obszerniej w jednym z najbliższych artykułów. Zaznaczmy jedynie ostatnie wypadki polityczne, które dla Polski mają bardzo doniosłe znaczenie. Pierwszym z nich jest przyjazd bułgarskiego prezydenta ministrów Stambulińskiego, a tem samym ściślejsza łączność z Bułgarią; drugim jest zaproszenie naczelnika Piłsudskiego do Paryża przez rząd i prezydenta francuskiego. Fakt ten oznacza utrwalenie sojuszu polsko-francuskiego tak pod względem politycznym, jak i gospodarczym. A ostatni względ przyczynić się musi niewątpliwie do podniesienia marki polskiej.

Tak więc w Nowym Roku 1921, otwierają się dla Polski nowe widoki, nowe zadania i nowe cele. Rok bieżący musi być dla Polski rokiem pracy, aby mogła ona podolać oczekującym ją zadaniom. A w tej wielkiej pracy pomóżd muszą wszyscy rodacy, gdziekolwiek się znajdują, zwalczyć muszą wszystkie przeszkody i przetrwać wszelkie udręki moralne i materialne. Szczęśliwa potomność powiedziec musi sprawiedliwie: oni to w ciężkich warunkach zbudowali te fundamenta, na których wznosi się szanowana w rodzinie wszystkich narodów, Polska. A to przeświadczenie zachęcić powinno rodaków na początek Nowego Roku do wyciężonej pracy i napędzić ich otuchą i nadzieją.

— L. —

Śmierć Bethmana Hollwega.

Były kanclerz Bethman-Hollweg umarł prawie nagle. W środę omdlał po powrocie ze spaceru. W czwartek skonstatowali lekarze u niego zapalenie płuc. W niedzielę rano Bethmann-Hollweg umarł.

Bethmann-Hollweg był jednym z uczciwszych polityków niemieckich. Dlatego miał wielu wrogów wśród własnych rodaków swoich. Wojna zaskoczyła Bethmanna jak piorun z jasnego nieba. Był on politykiem pokoju, ale nie politykiem w wojnie światowej, katastrofie i ewolucji dziejowej. Pomimo dobrych chęci służenia swojej ojczyźnie, nie sprostał swojemu zadaniu. Dał się nawet wciągnąć w wir nacjonalistyczny, nie zdołał zapobiedz wojnie z Ameryką i wbrew własnemu przekonaniu stał się powodem upadku swojej ojczyzny. Nosił ciężkie brzemie na sobie, aż śmierć jako zreżna tą razą dyplomata politycznie pasmo życia jego przecięła. S.

Przegląd polityczny.

Polska.

Wizyty noworoczne u naczelnika Piłsudskiego.

Warszawa (Pat.) Kancelarja cywilna Naczelnika Państwa komunikuje: W dzień Nowego Roku złożone zostały życzenia Naczelnikowi Państwa w Pałacu Łazienkowskim. Bezpośrednio po wysłuchaniu mszy św. w kaplicy Łazienkowskiej, Naczelnik Państwa przyjął życzenia od prezydium i posłów Sejmu ustawodawczego, od rządu i od kard. ks. Kakowskiego. Następnie złożyli życzenia o g. 12 korpus dyplomatyczny, o g. 12 i pół przedstawiciele władz. cyw. państwowych i komunalnych, oraz duchowieństwo, o 1 przedstawiciele władz i urzędów wojskowych, o 1 1/2 instytucje społ. i kultur., stow. prasy itp. Podczas przyjęcia park Łazienkowski był zamknięty.

Stosunki żywnościowe.

Rząd stara się o lepsze zaopatrzenie ludności w zagłębiach górniczych, w żywność. Według Pata zawiadomiło ministerstwo przemysłu i handlu urzędy górnicze, że wydane już zostały zarządzenia, skierowania pierwszego transportu zboża rumuńskiego do Dąbrowy i Sosnowca, przyczem kolejom polecono wysłać transporty pociągami pospiesznymi. Ze Lwowa zostaną skierowane do Zagłębia Dąbrowskiego 4 400 ton, z Poznania 500 ton.

Niemcy.

Noty koalicji do rządu niemieckiego.

Koalicja wysłała w ostatnim czasie energiczne noty do rządu niemieckiego. W notach tych zarzuca się rządowi niedotrzymanie warunków pokojowych i układów w Spa.

Dnia 31 grudnia otrzymał rząd niemiecki nową notę dotyczącą liczby armat w poszczególnych fortecach niemieckich. Konferencja ambasadorów nie zezwala na żadne wyjątki i oświadcza Niemcom, że większą ilość armat nie wolno im mieć w fortecach.

Plany generała Focha.

Z Ameryki donoszą, że Foch nie planuje zajęcia zagłębia Rury, ale zamierza wkroczyć w dzielnice Menu i odciąć Bawarię od Niemiec północnych.

BOLESŁAW PRUS.

PLACÓWKA.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

III.

Wróciwszy na dziedziniec, Slimak oddał brony parobkowi, a sam zaczął oglądać krowę, przywiązaną do plotu. Mimo zapadającego mroku poznał, że bydlatko jest piękne; ma na białym tyle czarne łaty, nieudźną głowę, krótkie nogi i wielkie wymiona. Przypatrzył się dobrze i przyznał w duchu, że żadna z jego krow nie umywała się do tej oto.

Pomyślał, że nie źle byłoby przeprowadzić ją po podwórku, ale czuł, że sił mu już nie staje. Zdawało się, że ręce wyślą mu ze stawów i nogi chyba opaść, gdyby ruszył z miejsca. Człowiek może harować do zachodu słońca, po zachodzie — musi odpocząć, to darmo. Więc, zamiast oprowadzać bydlatko, poglaskał je. Gdy zaś ono, niby przeczuwając nowego pana, zwróciło ku niemu łeb i mokrym pyskiem dotknęło mu ręki, Slimaka ogarnęła taka rzewność, że o mało nie objął za szyję i nie ucałował krowy jak człowieka.

— Musi że ją kupię — mruknął, zapominając o znużeniu.

We drzwiach ukazała się gospodyni z cebrem pomyj dla stworzenia.

— Maciek! — zawołała do parobka — a jak się krowa napije, zaprowadź ją do obory. Soltys u nas zanocnia, to przynieś i bydlatko nie można zostawić na dziedzinie.

— Oho! — powiedział Slimak żony.

G. Śląsk.

Pogłoski niemieckie o plebiscycie.

»Der Oberschlesische Wanderer« zamieszcza wiadomość z Berlina o odłożeniu plebiscytu do marca. Wiadomość ta wywołała ogólnie niezadowolone i zaniepokojone wśród ludności polskiej na G. Śląsku.

Niemcy z właściwą sobie „łatwością“ i „wdziękiem“ wydali nową odezwę plebiscytową pod tytułem: »Pędzi niemiecki strażak ogniowy«, pędzi na Śląsk Górny, który się pali i to pali po polsku. Poza tem oryginalnym pomysłem odezwa zawiera rzeczy zwykłe: stek ordynarynych kłamstw o Polsce.

Litwa.

Wywłaszczenie majątków.

Berlin. (E. E.) W sprawie konfiskaty ziemi na Litwie »Der Tag« donosi, że państwa zachodnie wróciły się do rządu litewskiego z protestem przeciwko radykalnej reformie rolnej, na zasadzie której 6 i pół miliona morgów ziemi miałyby bez wynagrodzenia ulec konfiskacie.

Rosja.

O siedzibę Sowietów.

Doniesienia nadchodzące z Moskwy zaprzeczają stanowczo pogłoskom, jakoby rząd sowiecki zamierzał przenieść swą siedzibę do Piotrogradu. Raz bowiem jest on w Moskwie całkiem bezpieczny, a powtóre Piotrogród leży zanadto na zachodnich kresach państwa i jest zabardzo oddalony od reszty państwa.

Flota gen. Wrangla.

Pat. donosi z Moskwy, że bolszewicy żądają od koalicji wydania im floty generała Wrangla. Czicherin wysłał do rządów francuskiego, angielskiego i włoskiego protest, iż pozwalają na sprzedawanie rosyjskich okrętów handlowych przez zwolenników gen. Wrangla. Rząd sowiecki żąda natychmiastowych zarządzeń, aby takim wypadkom kres położyć i domaga się stanowczo zwrotu okrętów jako własności ludu rosyjskiego.

Krytyczne położenie sowietów.

Królewiec. Podróżni, którzy powrócili wczoraj z Moskwy do Rygi i Rewla opowiadają, że gospodarstwo położenie Rosji Sowieckiej jest rozpaczliwe, jak nigdy dotąd. Lenin i Trocki bawią obecnie w Carskim Siole. Położenie jest krytyczne. W Rosji zdają sobie sprawę z tego, że zabiegi rządu sowieckiego o nawiązanie stosunków z państwami zachodnimi nie doprowadzą do niczego.

Bunty w Rosji Sowieckiej.

Kopenhaga. Z Moskwy donoszą iskrowo: Kilka jednostek garnizonu moskiewskiego zbuntowało się. Oddziały te usiłowały zdobyć park artyleryjski, znajdujący się na przedmieściach stolicy. Bunt został stłumiony przez oddziały komunistyczne, które rozbiły zupełnie 5 i 7 pułki 1-iej dywizji piechoty. Są liczni ranni i zabici. Oddziały kawalerskie obsadziły wejście do Moskwy.

Kłeska militarystów.

»Politiken« donosi z Moskwy, że na kongresie Sowietów grupa zwolenników wojny poniosła ostateczną klęskę. Znaczną większością głosów przyjęto plan gospodarczego odnowienia Rosji.

— A co ma być — odparła. — Chce trzydzieści pięć rubli papierami i rubla srebrnego za postronek.

Ale co prawda, to prawda, — rzekła po chwili — że krowa tego warta. Wydołtam ją przed wieczorem i, mówię ci, choć przyszła z drogi, dała więcej mleka, niż Łysa...

Chłop znowu uczył ból w rękach i nogach. Boże mój, ile się to trzeba nachodzić, namoknąć, nie-dospać, nim człowiek zbierze trzydzieści pięć rubli papierami i jeszcze rubla srebrnego! Żeby Grochowski choć coś niecoś odstąpił...

— Nie pytałaś go się, — rzekł Slimak — nie spuści co?

— Ale — ha!... Dobrze, żeby chciał sprzedać On wciąż gada, jako Grzybowi już dawno obiecał krowę.

Slimak począł targać sobie włosy

— A czy go nieszczęście dziś nasłalo! — mówił — a cóżem ja zrobił, że mnie Pan Bóg tak ciężko karze!... Nie wiem, czy łaskę dziedzic mi odda, a tu jeszcze muszę tyle płacić za krowę...

— Józek, nie bądź głupi, miej rozum — reflektowała go żona. — Przecież o łaskę nieraz cię sami we dworze zaczepiali, zaś o krowę spróbuj się potargować. Spuści — nie spuści, a ty zawdy z nim wypij wódki i przyjmij go uczciwie; może mu Pan Jezus miłosierny da upamiętanie. Ino się rozgadaj a na mnie często spoglądaj, a zobaczysz, że będzie dobrze.

W tej chwili przywłóki się parobek i począł odwiązywać krowę od plotu.

— Cóż, Maćku, — rzekła gospodyni — prawda, że piękne bydło?

— Oho!... ho!... — odparł kulawy, trzęsąc ręką w górze.

— Ale pieniądz za nią okrutny, co? — spytał gospodarz.

— Oho! ho!...

— Zawdy tyle warta, prawda Maciek? — śpiesznie wtrąciła Slimakowa.

— Oho!... ho!...

Ruch antybolszewicki.

Prasa szwedzka odbiera z Estonji w ruchu antybolszewickim w Moskwie, prz podobno groźne rozmiary. Sensacyjne trzeba przyjmować z rezerwą, niemniej je, gdyż zawierają zapewne ujemną prawdę.

Według tego źródła wzburzenie wzmaga się z każdym dniem i doszło do gdy opublikowano uchwałę rządu sowieckiego tyczącą udzielenia wielkich koncesji z kapitalistom. Podniecenie umysłów jest że rada komisarzy ludowych postanowiła do Piotrogradu. Jako przyczynę tej decyzji ona to, iż wzburzenie zakłóca spokojną W istocie zaś nie może ona polegać na działach przybocznych i dlatego jeszcze przenieśmienia się nad Nowe ściągnię i tatarskie oddziały, pod których straż sarszy ma wynieść się z Moskwy.

Wielu wzbierców lotewskich z Moskwy przybyli do Rygi, opowiada, że dziesiąt dności Moskwy a więc około 100 tys. lud więzieniu.

Włochy.

Po zajęciu w. m. Fiume.

Rzym. Pisma tutejsze podają z Fiume szczegóły wydarzeń tuż przed zajęciem miasta to było już nie do utrzymania. Wszyskty rozważniejsze opuścili D'Annunzia. Od panuje w Rjece zupełny spokój, a zajęcie mia przez wojska rządowe wywołało we Włoszech powszechną ulgę.

Rzym. General Caviglia wmaszerował do (Rjeki) po zajęciu portu przez flotę włoską. W zajęciu Rjeki były tylko drobne straty. Pająca większość ludności zachowuje się sp. Nacjonaliści usiłowali wprowadzić urządzać męje i pochody, spotkali się jednak z zupełną tnością ludności.

Paryż. Regularne wojska włoskie, które port miasta Rjeki i wdarły się na przedmie, niosły znaczne straty określające się w licz zabitych i bardzo wielu rannych.

Rzym. Pewien oficer D'Annunzia, który do Rzymu ogłasza w »Idea Nazionale« odez Rzymian i narodu włoskiego. W odezwie tej cza, że wojska rządowe poniosły pod Rjeką straty w zabitych i szafnbiły się strzelaniem dności cywilnej.

Medjolan. Jak ogłasza włoskie ministerstw ny i marynarki krok nieprzyjacielskie przeciw nunzio zostały wstrzymane. Korespondent „E dowiaduje się, iż rokowania w Abazji są prowa z pomyślnym rezultatem. Szczególną trudność w sprawie rozwiązania oddziałów w Rjece, D'Annunzio nie chce się zgodzić. Rząd włoski je sprawę tę uważa jako zasadniczy warunek wy nia Traktatu w Rappallo.

Grecja.

Zmiana rządu greckiego.

Paryż. Pierwsze posiedzenie parlamentu greckiego odbędzie się 5 stycznia. Na posiedzeniu tem b odczytana mowa tronowa, poczem Izba odroczy do 24 stycznia. W dniu tym nastąpi wybór prezy Izby, który da wyraz prawdziwemu stosunkowi partyjnych. Przypuszczają, że do steru przyjdzie

Tyle powiedziawszy. Owczarz zaprowadził obory krowę, która, oglądając się, tak jakoś ser nie na obie strony wywijala ogonem, że Slimak mógł opanować wzruszenia.

— Wola Boska — szepnął. — Spróbuję ją gować...

I-szedł ku drzwiom chaty.

— Józek, — zatrzymała po żona — ino się rozgadaj i głowy sobie nowinami nie zaprzataj, o tem, żeby co najwięcej utargować, a jak języ nadto ci się rozmaja, spoglądaj na maie. Bo to dy chłop, choć i ten Wojciech, sam sobie rady nie dasz...

Slimak w progu zdjął czapkę, przeżegnał w szedł do sieni. Ale serce trzęsło się w nim z za pieniędzi i z niepewności, czy chociaż aby wytarguje.

Gość, przy świetle kominkowego ognia, się w pierwszej izbie na ławie i ojcowskimi słowy minal Magde, ażeby była uczciwa, pracowita i chała swoich gospodarzy.

— Każ ci iść we wodę, — mówił — idź wodę; każ ci w ogień skoczyć, skacz w ogień jeżeli ci gospodyni potraci, albo nawet dobrze a to jeszcze pocałuje ją w rękę i podziękuj, bo mi ci: święta ręka, co bije...

Mówiąc tak, przy czerwonym blasku ognia ręką podniesioną do góry i twarzą uroczyście, chowski wyglądał jak kaznodzieja. Magdzie uwiad się, że jego słowom przytakują nawet cienie drga na ścianach i że mrok wieczorny, co zagląda p okienka izby, powtarza za stryjem:

»Święta ręka, co bije«.

Zanosila się od placu. Zdawało się jej, że cha najpiękniejszego kazania, to znowu, że po zdym wyrazie opiekuna występują jej sine pręgi plecach.

(Ciąg dalszy nastąpi.)